

Cord, Kapturek

Razu pewnego dziewczyna młoda
Która ochotę miała na loda
Wzięła koszyczek, bo nie mógł dziadek
I poszła do babci zanieść obiadek
I stał za krzakiem i czał się róż
Choć nie chciał jej dać bukietu róż
Dokąd ty idziesz kapturku drogi
Idę do chorej zanieść pierogi

Zdejmij kapturek
Potem mundurek
I wszystkie rzeczy zawieś na sznurek
Będę gajowym, a może wilkiem
Bylebyś chciała zabawić się chwilę
Zdejmij kapturek
Potem mundurek
I wszystkie rzeczy zawieś na sznurek
Ja będę wilkiem albo tygrysiem
Gdybyś się chciała zabawić miśkiem

Weszła do chatki
Lecz zamiast babci
Leży wilk w łóżku i to bez kapci
Co ty tu robisz, pyta kapturek
Przybiegłem pomóc zawiesić sznurek
Lecz nagle z hukiem drzwi wyleciały
A tam gajowy oddaje strzały
Wilku uciekł z chatki
Pogubił kapcie
To koniec bajki, wołajcie babcię

Zdejmij kapturek
Potem mundurek
I wszystkie rzeczy zawieś na sznurek
Będę gajowym, a może wilkiem
Bylebyś chciała zabawić się chwilę
Zdejmij kapturek
Potem mundurek
I wszystkie rzeczy zawieś na sznurek
Ja będę wilkiem albo tygrysiem
Gdybyś się chciała zabawić miśkiem